

Karolina Kalinowska na profilu facebook Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, 13.02.2013:

Panie Ministrze,

Mam 40 lat i od paru żyję w stanie totalnej niepewności zawodowej.

Najpierw gmina w ramach oszczędności obcina mi etat o 1/3. W rok później komisja Przyjazne Państwo próbuje zlikwidować moje miejsce pracy. Obydwie te sytuacje zdarzają się w momencie, kiedy na własną edukację wydaję majątek robiąc dwie podyplomówki. Czy mam robić trzecią? Bo jeśli mam pracować jako nie-nauczyciel, to nie widzę sensu.

Nie widzę sensu zdobywania funduszy, organizacji kiermaszów, zbierania makulatury, zakrętek po napojach by były środki na zakup księgozbioru. Czy doczekam się czasów, kiedy moja szkoła i biblioteka dostanie ze środków unijnych sprzęt komputerowy, projektor i tablicę interaktywną? Bo mamy w szkole 1 (projektor i tablicę).

Czy zdaje Pan sobie sprawę, na jakim sprzęcie komputerowym uczą się nasi uczniowie? Na części sprzętu nie mamy nawet pakietu Microsoft Office. Bo szkoły na niego nie stać.

Pańskie Ministerstwo powinno potraktować tą sprawę priorytetowo. Czy zdaje Pan sobie sprawę, ile będzie kosztować Pańska reforma? Przeniesienie księgozbiorów, remont lokali i odprawy pracowników? Jakie koszty społeczne i ludzkie przyniesie? Ilu wykształconych ludzi straci pracę, a ich rodziny godziwą egzystencję?

Źródło:

<https://www.facebook.com/photo.php?fbid=349489288497199&set=a.248866911892771.51668.182038191908977&type=1&ref=nf>